



Piotr Kraśko, szef redakcji "Wiadomości", podczas Festiwalu Sztuki Faktu prowadził m. in. warsztaty dziennikarskie. Poświęcił "Ikarowi" trochę czasu, porozmawiał z redaktorką Magdaleną Kujawą o sztuce powiadamiania.

Spotykamy się na Festiwalu Sztuki Faktu. Czy można mówić o artystycznym aspekcie informacji?

- I tak, i nie. Uważam, że widz oglądając materiał w programie informacyjnym nie powinien się za bardzo zastanawiać, jak on jest zrobiony. Widz ma być przede wszystkim dobrze poinformowany. Z kilkuset wydarzeń, które danego dnia rozgrywają się na świecie i w Polsce, wybieramy dziewięć, maksimum dwanaście. Tyle się zmieści w programie. Widz musi mieć poczucie, że wie, dlaczego wybraliśmy akurat tych 12 informacji, dlaczego uważamy je za ważne i myślimy, że mają one wpływ na jego życie lub powinien o nich wiedzieć. To jest podstawowe zadanie informacji.

Jakie kryteria przyjmuje Pan decydując, co znajdzie się na pierwszym i kolejnych miejscach programu?

- Zazwyczaj życie samo pisze scenariusze. Niedawno w połowie dnia dowiedzieliśmy

się, że zmarła Margaret Thatcher. To nie była wiadomość, o której mogliśmy pomyśleć rano. Jest mnóstwo wydarzeń, często tragicznych, które nas kompletnie zaskakują i wywracają do góry nogami cały porządek dnia. Najbardziej dramatyczny przykład to oczywiście wyjazd do Katynia trzy lata temu. Jadąc myśleliśmy, że wieczorem będziemy ludziom mówić o czymś zupełnie innym, mieliśmy bardzo dokładnie zaplanowane całe wydanie „Wiadomości” 10 kwietnia. Miało być ono całkowicie poświęcone temu, co wydarzyło się w Katyniu w czasie II wojny światowej. I nagle o godzinie 8.41 wszystko się zmieniło.

Pana relacje reporterskie kojarzą mi się z obrazowym przekazem. Np. podczas powodzi mówił Pan do widzów stojąc po uda w wodzie. Gdzie leży granica między obrazowym przekazaniem informacji a efekciarstwem?

- Jeśli widz uważa coś za efekciarstwo, wtedy ta granica jest przekroczona. „Wiadomości” są w ciągu dnia ostatnim programem informacyjnym. Najpierw jest „Panorama”, „Teleekspres”, kolejna „Panorama”, „Wydarzenia”, „Fakty” i dopiero „Wiadomości”. Do tego mamy internet, nie tylko w komputerach, ale i w komórkach. Mamy Twittera i Facebooka. Widz, który siada przed telewizorem o godz. 19.30 ma bez porównania więcej informacji, niż miał przed paru laty, nie mówiąc o tym, jak to było 20 lat temu. Dlatego wydaje mi się, że teraz widz oczekuje w ciągu 27 minut programu czegoś innego niż kiedyś. Mniej więcej wie, co się stało i chce usłyszeć, co według nas jest przyczyną i jakie będą konsekwencje zdarzenia.

Cały wywiad Magdaleny Kujawy z Piotrem Kraśko w majowym „Ikarze”

Fot. Magdalena Kujawa

Piotr Kraśko – szef redakcji „Wiadomości” TVP1. Ukończył IX LO im. Klementyny Hoffmanowej w Warszawie. Jest absolwentem Wydziału Wiedzy o Teatrze warszawskiej PWST (obecnie Akademia Teatralna im. Aleksandra Zelwerowicza). W latach 1988-1989, członek redakcji Pisma Niezależnej Młodzieży Licealnej "Uczeń Polski". Pisał pod pseudonimem "Piotr Mucha". Związany był z Tygodnikiem Akademickim "Auditorium". Pracował dla Telewizji Polskiej jako prezenter programu dla dzieci i młodzieży 5-10-15, później spiker TVP1. Przygotowywał także magazyn interwencyjny Na żywo oraz program poświęcony środkom masowego przekazu Oblicza mediów. Następnie został korespondentem telewizji publicznej w Rzymie, w 2005, został przeniesiony do Waszyngtonu (relacjonował wszystkie ważne dla Stanów Zjednoczonych wydarzenia m.in. powódź w Nowym Orleanie, którą spowodował huragan Katrina). Od 2 marca 2009 program publicystyczny w TVP1 -

Temat dnia. Rozmowa Jedyńki. Od 27 maja 2008 prowadzący główne wydanie Wiadomości, od 26 stycznia 2012 szef tego programu. Wielokrotnie relacjonował pielgrzymki papieża Jana Pawła II, był korespondentem TVP z punktów zapalnych na całym świecie (m.in. Afryka). Przygotowywał relacje z zamachów bombowych w Londynie w 2005 roku, a także z katastrofalnego tsunami w Azji w 2004 roku. Był również w Katyniu w kwietniu 2010 roku i relacjonował wydarzenia tuż po katastrofie smoleńskiej. Natomiast w marcu 2011 przebywał w Japonii, skąd relacjonował wydarzenia po tragicznym trzęsieniu ziemi, tsunami i katastrofie jądrowej w elektrowni Fukushima I (za:www.tvp.pl)

- [Go back](#)
- [Share on: X](#)
- [Share on: FB](#)
- [Print](#)
- [PDF](#)